

Sygn. akt I ACa 172/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Jerzy Paszkowski

Sędziowie: SA Robert Obrębski (spr.)

SO del. Paulina Aslanowicz

Protokolant: ref. staż. Michał Strzelczyk

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w C.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.

o ochronę praw z rejestracji wzoru wspólnotowego

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 12 listopada 2014 r., sygn. akt XXII GWwp 13/14

1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach pierwszym, drugim, trzecim i szóstym w ten sposób, że oddala powództwo także w tej części i zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w C. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwotę 1697 zł (tysiąc sześćset dziewięćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

2. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w C. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwotę 2260 zł (dwa tysiące dwieście sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO Paulina Aslanowicz SSA Jerzy Paszkowski SSA Robert Obrębski

Sygn. akt IA Ca 172/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 26 maja 2014 r., wniesionym przeciwko (...) spółce z o.o. z siedzibą w G. w terminie, który został wyznaczony powódce w postanowieniu Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 30 kwietnia 2014 r., uwzględniającym częściowo wniosek o zabezpieczenie, (...) spółka z o.o. z siedzibą w C. domagała się nakazania pozwanej zaniechania produkowania i wprowadzania do obrotu oraz reklamowania opraw oświetleniowych L. nr (...) - 07, identycznych, jak też podobnych do wzoru wspólnotowego nr (...) - (...), który od 15 maja 2013 r. został zarejestrowany przez powodową

spółkę na podstawie przepisów rozporządzenia Rady (WE) nr 6/2002 z 12 grudnia 2001 r. w sprawie wzorów wspólnotowych. Ponadto powódka wносиła o nakazanie pozwanej wycofania z obrotu, jak też zniszczenia wszystkich opraw oświetleniowych, naruszających prawa powódki do wskazanego wzoru wspólnotowego. Domagała się również nakazania pozwanej opublikowania wyroku uwzględniającego powództwo, na swój koszt, w czasopiśmie(...) w dzienniku (...) oraz na własnej stronie internetowej, jak również upoważnienia powódki do publikacji wyroku na koszt pozwanej w wypadku bezskutecznego upływu terminów na wywiązanie się przez pozwaną z podanych obowiązków lub niewywiązanie się z powinności nieprzerwanego utrzymywania na swojej stronie informacji o treści wyroku przez okres trzech miesięcy. Powódka utrzymywała, że z naruszeniem praw wynikających z rejestracji wskazanego wzoru wspólnotowego, pozwana produkuje, wprowadza do obrotu oraz reklamuje własne oprawy do oświetlania wnętrza mebli, które podobne są do produktów powódki typu (...) Narusza w ten sposób prawa powódki, wynikające z art. 19 powołanego rozporządzenia, w sposób pozwalający powódce na uzyskanie ochrony przewidzianej art. 89 ust. 1pkt c i ust. 2 powołanego rozporządzenia, jak też wynikającej z przepisów prawa krajowego.

Pozwana wносиła o oddalenie powództwa. Nie zaprzeczając okoliczności uzyskania przez powódkę praw z rejestracji powołanego wzoru wspólnotowego, podnosiła na obronę, że wystąpiła we właściwym trybie o jego unieważnienie. Twierdziła bowiem, że zastosowany w tym wzorze rodzaj połączenia ceownika z teownikiem, typowy dla opraw stosowanych do oświetlania tylnych ścian mebli, używany był przez pozwaną oraz innych producentów przed rejestracją wzoru opisanego w pozwie. Zastosowany został w szczególności w oświetleniu produkowanym przez pozwaną od 2009 r. Zaprzeczając, by skutkiem uzyskania przez powódkę prawa z rejestracji wzoru wspólnotowego opisanego w pozwie, był nałożenie na innych producentów zakazu używania zastosowanego w nim połączenia ceownika z teownikiem, pozwana kwestionowała też podobieństwo swojego produktu do wzoru wspólnotowego powódki w stopniu uzasadniającym uwzględnienie powództwa. Przeczyła, by powódka nabyła w ten sposób prawo wyłączone do stosowania wskazanego połączenia w sytuacji, gdy we wszystkich pozostałych elementach produkty pozwanej istotnie różniły się od tego wzoru, w tym w zakresie długości listwy, ilości diod LED-owych, położenia elementów mocujących, odmiennej kolorystyce, zastosowaniem otworów i strefy ciemnej, odmiennych odległościach pomiędzy diodami, ich kształtem, zastosowaniem wybrzuszenia. Według pozwanej, przy ograniczonej swobodzie twórczej, która wynika z przeznaczenia opraw oświetleniowych, użyte elementy różniące są na tyle liczne oraz istotne, aby pozwalały zorientowanym klientom na odróżnienie wzoru powódki od produktów pozwanej, które mogą zostać uznane za podobne do opraw oświetleniowych produkowanych przez powódkę, nie zaś do wzoru wspólnotowego, od którego istotnie odbiegały wyglądem oraz przeznaczeniem.

W piśmie z dnia 20 września 2014 r. powódka odpierała argumenty ze strony pozwanej, przedłożyła przetłumaczoną decyzję Urzędu ds. Harmonizacji Rynku Wewnętrzny z dnia 12 sierpnia 2014 r. o oddaleniu wniosku pozwanej o unieważnienie rejestracji spornego wzoru wspólnotowego. W załączniku do rozprawy z dnia 29 października 2014 r., pozwana rozwijała swoje argumenty i podtrzymywała podniesione wcześniej zarzuty.

Wyrokiem z dnia 12 listopada 2014 r. Sąd Okręgowy nakazał pozwanej zaniechania produkowania i wprowadzania do obrotu oraz reklamy oprawy oświetleniowej LED, podobnej do wzoru wspólnotowego nr (...) - (...), oferowanej obecnie w sprzedaży pod oznaczeniem (...) - 07. Nakazał także, aby pozwana usunęła skutki naruszenia przez wycofanie z obrotu i zniszczenie stanowiących jej własność wskazanych opar oświetleniowych w ciągu miesiąca od daty uprawomocnienia się wyroku, jak również by umieściła na stronie internetowej informację o wydaniu wyroku i by ją utrzymywała przez trzy kolejne miesiące od daty jej umieszczenia. W dalszym zakresie powództwo zostało oddalone. Opłatę ostateczną od pozwu Sąd Okręgowy ustalił na kwotę 1000zł. Uznał, że została ona w całości pobrana od powódki. Zasądził ponadto od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2697 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na podstawie zebranych dowodów z dokumentów i przeprowadzonych oględzin, Sąd Okręgowy ustalił, że powodowa spółka jest producentem sprzętu oświetleniowego, który dostępny jest na rynku od 1997 r. Oferta handlowa powódki obejmuje również, jak ustalił Sąd Okręgowy, oprawy oświetleniowe do podświetlania wewnętrznych części mebli, w produkcji których zastosowany został wzór wspólnotowy zarejestrowany w dniu 15 maja 2013 r. w Urzędzie Harmonizacji Rynku Wewnętrzny w A. pod nr (...), który został przedstawiony graficznie w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego na podstawie ogłoszenia o jego rejestracji z dnia 23 maja 2013 r., zawierającego pięć rzutów tego

wzoru, w czarno-białej kolorystyce. Ustalono również zostało, że w dniu 25 listopada 2013 r., pozwana wystąpiła do OHIM z wnioskiem o unieważnienie wzoru zarejestrowanego na rzecz powódki ze względu na braku wymaganych do jego rejestracji cech nowości i indywidualnego charakteru tego wzoru. Twierdziła bowiem, że wykorzystane w nim połączenie ceownika oraz teownika, jako podstawa umieszczenia oświetlenia LED, było wykorzystywane w podobnych produktach przed jego rejestracją. Używane było w szczególności przez pozwaną w produkcie R. (...). Według ustaleń Sądu Okręgowego, Wydział Unieważnień OHIM oddalił wniosek pozwanej decyzją z dnia 12 sierpnia 2014 r.

Ustalono również zostało, że pozwana wykorzystwała wzór wspólnotowy zarejestrowany na rzecz powódki we własnym projekcie opraw oświetleniowych do podświetlania wewnętrznych części mebli, który został oznaczony seryjnym nr (...)–07 i służy jednocześnie także do podtrzymywania półki meblowej, w tym szklanej. Wskazana listwa oświetleniowa, jak podał Sąd Okręgowy, składa się z prostokątnego złączenia ceownika i teownika w kolorze srebrnym. Wzdłuż listwy oświetleniowej, w odstępach takich samych, według Sądu Okręgowego, umieszczone zostały prostokątne diody, układ których daje postawę, aby zorientowany użytkownik, będący osobą montującą tego rodzaju oświetlenie, mógł skojarzyć produkt pozwanej ze wzorem wspólnotowym, który został zarejestrowany na rzecz powódki. Wniosek ten został wyprowadzony przez Sąd Okręgowy, jak podano w uzasadnieniu wyroku, na podstawie „oceny normatywnej dokonanej przez Sąd na podstawie oględzin dowodów rzeczowych i fotografii”.

Oceniając znaczenie ustalonych okoliczności, Sąd Okręgowy dopatrył się podstaw do uwzględnienia powództwa w przeważającej jego części zgodnie z przepisami powołanego rozporządzenia, w tym art. 1 ust. 2b, ust. 3, art. 5 ust. 1b, art. 6 ust. 1b w zw. z art. 10, art. 19 i art. 89 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia, jak też na podstawie art. 286 prawa własności przemysłowej, który miał w tej sprawie zastosowanie, stosownie do art. 88 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia. Sąd Okręgowy wskazał, że domniemanie ważności wzoru, które wynika z art. 85 rozporządzenia, nie pozwalało także na uwzględnienie wniosków dowodowych, złożonych przez stronę pozwaną w odpowiedzi na pozew, które miały na celu wykazanie, że przed zarejestrowaniem spornego wzoru, podobne towary były dostępne na rynku. Produkowane były bowiem również przez stronę pozwaną. Pominięte również zostały przez Sąd Okręgowy twierdzenia i argumenty, które pozwana przedstawiła w załączniku do protokołu rozprawy z 29 października 2014 r. ze względu na spóźnione ich powołanie, sprzeczne z art. 207 k.p.c. Przy ocenie, że przy produkcji i wprowadzeniu na rynek przez pozwaną opraw, które zostały oznaczone nr (...)–07, doszło do naruszenia praw powódki do spornego wzoru wspólnotowego, przed upływem pięciu lat od daty jego rejestracji, Sąd Okręgowy nie przywiązywał istotnego znaczenia do tych niewątpliwych, licznych różnic, na które powołała się pozwana w odpowiedzi na pozew. Uznał bowiem, że podstawowe znaczenie ma ogólne wrażenie, jakie oprawa oświetleniowa wywołuje na uważnym kliencie, dotyczące podobieństwa pomiędzy wzorem powódki a wskazanym produktem pozwanej, któremu Sąd Okręgowy nie przypisał zdolności odróżniającej w stopniu pozwalającym na zatarcie ogólnego wrażenia zachodzącego w tym zakresie podobieństwa. Ani więc odmienna długość listwy, ani liczba, rozstawienie i kształt diod, ani nawet pozostałe odmiennie elementy konstrukcyjne, w tym otwory i sposób mocowania przyłącza elektrycznego oraz występowanie strefy ciemnej, nie zostały ocenione jako różnice istotne dla oceny podobieństwa produktu pozwanej w porównaniu do wzoru powódki. Nie wpływały bowiem, według Sądu Okręgowego, na ocenę ogólnego, konfuzyjnego ich podobieństwa. Decydujące o jego istnieniu było, zdaniem Sądu Okręgowego, zastosowanie w oprawie oświetleniowej pozwanej takiego samego rodzaju i kształtu połączenia ceownika z teownikiem, układ linii którego przesądzał o ogólnym wrażeniu dotyczącym tożsamości zastosowanego wzoru. Przy regularnym rozmieszczeniu i zbliżonym kształcie diod, opierając się na własnej ocenie, bez skorzystania z opinii biegłego, Sąd Okręgowy uznał, że wyprodukowanie, wprowadzenie na rynek i reklamowanie opraw pozwanej, naruszało prawa powódki do zarejestrowanego wzoru wspólnotowego w takim zakresie, który uzasadniał uwzględnienie powództwa opartego na powołanych przepisach rozporządzenia i art. 286 prawa własności przemysłowej. Odmiennej oceny zasadności roszczenia nie uzasadniały, zdaniem Sądu Okręgowego, także argumenty podane przez Wydział Unieważnień OHIM w uzasadnieniu decyzji z dnia 12 sierpnia 2014 r., którą oddalony został wniosek o unieważnienie wzoru powódki ze względu na istnienie zdolności odróżniającej opraw, które pozwana od 2009 r. wprowadzała na rynek pod innym numerem. Sąd Okręgowy wskazał bowiem na własną kompetencję w zakresie oceny zdolności odróżniającej innej oprawy oświetleniowej, w której pozwana wykorzystwała jednoelementowe, nie zaś dwuelementowe, połączenie ceownika z teownikiem. Częściowe oddalenie żądania pozwu odnosiło się do nieoznaczonych bliżej opraw oświetleniowych pozwanej, które nie zostały

wystarczająco skonkretyzowane, jak też do części oświadczenia o treści wyroku uwzględniającego powództwo. Sąd Okręgowy nie dopatrzył się bowiem podstaw w okolicznościach tej sprawy, związanych także z miejscem pojawienia się towarów pozwanej naruszających prawa powódki do spornego wzoru wspólnotowego, do nakazania stronie pozwanej opublikowania informacji o treści wyroku również w dzienniku (...) i w kwartalniku (...). O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie zasady odpowiedzialności za wyniki sprawy i właściwych przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie i ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła pozwana. Zaskarżając ten wyrok w części uwzględniającej żądanie oraz orzekającej o kosztach procesu, zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 207 k.p.c. przez wadliwe uznanie za spóźnione argumentacji podniesionej w załączniku do protokołu rozprawy dnia 29 października 2014 r., wynikające z przeoczenia, że zawarte w nim liczne zarzuty i argumenty nie zostały podniesione w odpowiedzi na pozew oraz że nie zostały wyeksponowane podczas wskazanej rozprawy. Następnym zarzutem było naruszenie przez Sąd Okręgowy zasad swobodnej oceny dowodów z art. 233 § 1 k.p.c., w tym dowolne przyjęcie, że: pozwana wykorzystuje wzór wspólnotowy powódki zastosowany w jej produktach oznaczonych symbolem (...); wzory stanowiące przedmiotem tej sprawy służą do podtrzymywania półki lub szyby meblowej, i przeoczenie, że produkty skarżącej są wykorzystywane tylko do podświetlania tylnej części mebli, tak w górę, jak też do dołu; dowody złożone przez pozwaną nie zmierzały do wykazania minimalnej tylko swobody twórczej projektantów opraw oświetleniowych tego rodzaju w sytuacji, gdy zebrany materiał potwierdzał tezę pozwanej; liczne różnice między wzorem powódki z produktem pozwanej nie były wystarczające do uwzględnienia odmiennego ogólnego wrażenia pomiędzy nimi, zatarcie którego wynikało z odmiennych uwarunkowań technicznych i indywidualnego wymiaru opraw oświetleniowych pozwanej; długość listwy, ilość lampek i inne różnice konstrukcyjne nie miały wpływu na ocenę stopnia podobieństwa pomiędzy wzorem powódki a oprawą oświetleniową strony pozwanej; nie zostały wskazane inne przykłady towarów mających wszystkie cechy, które posiada wzór kwestionowany przez powódkę. Apelacja została ponadto oparta na zarzucie dokonania przez Sąd Okręgowy wadliwych ustaleń faktycznych w zakresie dotyczącym przyjęcia, że sam wzór powódki został użyty w oprawie strony pozwanej, że jest do niej podobny, nie wywołuje odmiennego wrażenia, swoboda twórcza projektanta jest szeroka oraz że wielorakie różnice nie wpływają na ogólną ocenę ich podobieństwa. Kolejnym zarzutem było naruszenie art. 161 k.p.c. w zakresie oceny, że załącznik do protokołu wskazanej rozprawy nie mógł zostać wzięty pod uwagę, mimo że zawierał omówienie zarzutów, które były ponoszone w odpowiedzi na pozew. W dalszej kolejności skarżąca wskazała na naruszenie przez Sąd Okręgowy art. 227 k.p.c. przez oddalenie wniosku o przesłuchanie świadka i przeprowadzenie dowodu z licznych zdjęć listwy powódki o symbolu (...) w sytuacji, gdy zarzuty dotyczyły naruszenia praw do wzoru wspólnotowego, który istotnie odróżniał się od wskazanego produktu powódki. W apelacji został też podniesiony zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 328 § 2 k.p.c. poprzez sformułowanie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku sprzecznych wzajemnie wniosków. Ostatnia grupa zarzutów dotyczyła prawa materialnego, w tym naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 4, 5, 6 i 10 rozporządzenia poprzez bezzasadne uznanie, że: zorientowany klient nie uwzględnia odmiennych cech opraw oświetleniowych pozwanej przy ocenie ogólnego wrażenia ich pozornego tylko podobieństwa do wzoru powódki; zakres swobody twórczej projektantów jest szeroki, podczas gdy węższy jej wymiar wynika ze specyficznego użycia połączenia ceownika z teownikiem; pomimo wielorakich różnic, produkt strony skarżącej nie wywołuje odmiennego wrażenia na zorientowanym użytkowniku w porównaniu do wzoru wspólnotowego powódki. Przedostatni zarzut dotyczył naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 287 ust. 2 w zw. z art. 292 ust. 1 prawa własności przemysłowej przez zastosowanie tych przepisów na tle stanu tej sprawy, który nie uzasadniał uwzględnienia żądania opartego na tych przepisach prawa materialnego. Ostatni zaś odnosił się do wadliwego zastosowania w tej sprawie art. 4, 5, 6, 10 i 89 rozporządzenia poprzez zastosowanie tych przepisów jako podstawy prawnej uwzględnienia części roszczeń objętych żądaniem pozwu. Na podstawie tych zarzutów, pozwana wnosiła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej jego części i obciążenie powódki kosztami procesu za obie instancje, ewentualnie o jego uchylenie w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia przez Sąd Okręgowy o kosztach postępowania apelacyjnego. Na podstawie art. 380 k.p.c., pozwana wnosiła ponadto o poddanie kontroli

instancyjnej postanowienia oddalającego wnioski o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów z zeznań świadków przez ich przesłuchanie podczas rozprawy apelacyjnej.

W odpowiedzi na apelację powódka wносиła o jej oddalenie i obciążenie pozwanej poniesionymi kosztami postępowania apelacyjnego.

Strony podtrzymywały swoje stanowiska podczas rozprawy apelacyjnej, w trakcie której również zgodnie przyznały, że decyzja Wydziału Unieważnień OHIM z dnia 12 sierpnia 2014 r. została zaskarżona. Nie jest więc ostateczna.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie w całości poprzez zmianę wyroku Sądu Okręgowego, w części korzystnej dla powódki, oraz oddalenie powództwa i obciążenie powódki poniesionymi przez pozwaną kosztami procesu za obie instancje zgodnie z wnioskiem. Ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego nie były nazbyt obszerne. W większości nie były również sporne pomiędzy stronami. Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił więc większość faktów, na których oparte zostało powództwo i obrona pozwanej. Podstawowy wniosek faktyczny, dotyczący na tyle daleko idącego podobieństwa wskazanego w wyroku produktu pozwanej w porównaniu do wzoru wspólnotowego, który został zarejestrowany w Urzędzie Harmonizacji Rynku Wewnętrznej w A. w dniu 15 maja 2013 r., został wyprowadzony bezpodstawnie. Nie wynikał bowiem z dowodów zebranych w tej sprawie. Nie przemawiała za nim również ocena prawna, dokonana w istocie samodzielnie przez Sąd Okręgowy na podstawie własnego wrażenia, opartego na oględzinach materiału zdjęciowego i przekonaniu samego Sądu Okręgowego, któremu nie można było odmówić kompetencji w zakresie poddania ustalonych faktów ocenie dotyczącej prawnego znaczenia tych okoliczności, które były istotne dla wyniku tej sprawy. Wchodziły bowiem w zakres hipotezy przepisów, na których oparte zostało każde z uwzględnionych przez Sąd Okręgowy żądań pozwu. W sytuacji, gdy ocena zebranego materiału miała stanowić podstawę do wyprowadzenia wniosku ściśle faktycznego, dotyczącego podobieństwa między wzorem zarejestrowanym przez powódkę a oprawami oświetleniowymi strony pozwanej, czyli gdy chodziło o dokonanie takiego ustalenia w zakresie towarów o specjalistycznym przeznaczeniu, wykazanie konkretnych wymiarów takiego podobieństwa, które mogłoby uzasadniać powództwo, mogłoby więc wiązać się z potrzebą przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, jak zasadnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 października 2007 r., II CSK 302/07. Powódka nie wносиła o jego przeprowadzenie. Nie mogła więc opinią biegłego z zakresu produkcji oświetlenia tego rodzaju wesprzeć argumentacji, którą zaprezentowała w pozwie i w dalszym toku postępowania w tej sprawie. Brak takiego dowodu nie wykluczał możliwości uznania roszczenia za zasadne. Przy zachodzących wątpliwościach, zaniechanie jego zgłoszenia nie przemawiało z pewnością na korzyść powódki. Wspierało natomiast argumentację pozwanej, w szczególności odnoszącą się do oceny znaczenia niewątpliwych oraz licznych różnic pomiędzy wskazaną w wyroku Sądu Okręgowego oprawą oświetleniową strony pozwanej a wzorem wspólnotowym, który został zarejestrowany na rzecz powódki. W tym znaczeniu zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. był zasadny. Wniosek o daleko idącym podobieństwie pomiędzy tym znakiem a oprawą produkowaną i wprowadzoną na rynek przez pozwaną został oparty na dowodach, które nie pozwalały, przy zachowaniu formalnych reguł dowodowych, na wyprowadzenie wniosku faktycznego, który był niezbędny na etapie subsumpcji powołanych w apelacji przepisów prawa materialnego do okoliczności tej sprawy. Nie można bowiem było przyjąć, aby podobieństwo, które zostało dostrzeżone przez Sąd Okręgowy, wynikało z dowodów zebranych w tej sprawie w sytuacji, gdy wynikały z nich liczne różnice, które skutecznie zacierały nadmienię wyeksponowane przez Sąd Okręgowy elementy podobne.

Wadliwa była przy tym sama płaszczyzna porównania, na bazie którego Sąd Okręgowy samodzielnie dopatrył się podstaw do uznania podobieństwa pomiędzy oprawą oświetleniową pozwanej a wzorem wspólnotowym powódki. Nie zostało bowiem dostrzeżone, że takie porównanie mogło i w istocie zostało przeprowadzone pomiędzy istotnie podobnymi produktami obu stron tej sprawy. Nie można było jednak wprost oceniać podobieństwa, zwłaszcza w wymiarze ogólnego tylko wrażenia, pomiędzy wzorem wspólnotowym a oprawą pozwanej opisaną w pozwie i zaskarżonym wyroku. Można było zaś badać wykorzystanie tego wzoru przy zaprojektowaniu wskazanego produktu powódki, zwłaszcza na potrzeby ustalenia, czy produkt pozwanej, ze względu na wszystkie jego części składowe, ogólny wygląd i sposób wykorzystania, wystarczająco odróżnia się od wzoru powódki, aby można było przyjąć, że

nie doszło do niedozwolonego naruszenia praw powódki do wskazanego wzoru wspólnotowego. Dokonanie tego rodzaju analizy wymagało dokładniejszego ustalenia przedmiotu i zakresu ochrony, który ten wzór uzyskał wskutek jego zarejestrowania na rzecz strony powodowej. Uzupełnienie ustaleń, dokonanych w tym zakresie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, uzasadniało przyjęcie, że produkt pozwanej jest na tyle odmienny, aby można było uznać, że posiada własną zdolność odróżniającą. Nie został bowiem zaprojektowany na zasadzie wiernego wykorzystania wzoru, na ochronę którego powoływała się powódka w tej sprawie. Sąd Okręgowy nie określił więc wystarczająco przedmiotu oraz zakresu ochrony uzyskanej przez powódkę wskutek rejestracji spornego wzoru. Porównywał natomiast w istocie podobieństwo pomiędzy oprawami oświetleniowymi produkowanymi przez obie strony. Przeoczył więc tym samym, że chodziło w tej sprawie o ochronę wzoru wspólnotowego. Nie było jej przedmiotem natomiast inne roszczenie powódki, które mogłoby wynikać z podobieństwa pomiędzy produktami obu stron. W tej sprawie nie chodziło jednak o naśladownictwo produktów, w szczególności w rozumieniu przepisów dotyczących zwalczania czynu nieuczciwej konkurencji ze strony pozwanej. Ustalenie dotyczące istnienia konfuzyjnego podobieństwa pomiędzy wzorem powódki a oznaczoną w wyroku oprawą produkowaną przez pozwaną, zostało więc oparte na wadliwych założeniach, niewłaściwej ocenie dowodów przedstawiających produkty powódki, których ochrona nie stanowiła przedmiotu tej sprawy. Było więc bezpodstawne. Ciężar wykazania podstawy faktycznej powództwa opartego na powołanych przez Sąd Okręgowy przepisach rozporządzenia i art. 286 krajowego prawa własności przemysłowej, spoczywał niewątpliwie na powódce, która nie zdołała się z niego wywiązać w stopniu dającym podstawę do uwzględnienia roszczeń objętych zaskarżonym wyrokiem.

Uzasadniony był również zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 161 i art. 207 k.p.c. poprzez pominięcie argumentacji podniesionej przez stronę pozwaną w załączniku do protokołu rozprawy z dnia 29 października 2014 r. Nie było podstaw do uznania, że była ona spóźniona. Nie zostały w niej bowiem powołane nowe twierdzenia i dowody. W załączniku złożonym zgodnie z art. 161 k.p.c., posłużenie się którym nie wymagało uzyskania przez pozwaną zgody Sądu Okręgowego przewidzianej dla pism procesowych, do których nie należy załącznik do protokołu, pozwana rozbudowywała bowiem argumentację, którą podniosła wcześniej w odpowiedzi na pozew. Ustosunkowywał się ponadto od pisma procesowego powódki z dnia 20 września 2014 r., do którego zostało też załączone tłumaczenie decyzji Wydziału Unieważnień OHIM z dnia 12 sierpnia 2014 r. Jej znaczenie również zostało bezzasadnie zbagatelizowane przez Sąd Okręgowy, mimo że decyzja z tej daty została wydana przez kompetentny organ do rejestracji wzorów wspólnotowych i ich unieważniania. W sytuacji, gdy obie strony zgodnie przyznawały podczas rozprawy apelacyjnej, że podana decyzja została zaskarżona, nie można było powołać się na ostateczne zakończenie przez właściwy organ postępowania o unieważnienie wzoru zarejestrowanego na rzecz powódki. Należało więc tylko odnotować treść zaskarżonej decyzji i argumenty, ze względu na które została ona wydana. We własnym zakresie należało zaś ocenić znaczenie wszystkich okoliczności, które zostały ustalone w tej sprawie, wynikały z uzasadnienia wskazanej decyzji i pozostałych dowodów, na które powoływały się obie strony. W załączniku do protokołu rozprawy z dnia 29 października 2014 r., nie zostały natomiast zgłoszone żadne nowe dowody, ani twierdzenia. W ocenie Sądu Apelacyjnego, nawet przy pominięciu jego treści, pozostały materiał zebrany w tej sprawie, nie stanowił wystarczającej podstawy do uwzględnienia powództwa co do zasady. Ocena prawna faktów, które zostały udowodnione, nie pozwalała bowiem na uznanie, że produkowanie, a następnie wprowadzenie do obrotu oprawy oświetleniowej nr (...) -07 naruszało prawa powódki do wzoru wspólnotowego nr (...) - (...).

Odmienne poglądy Sądu Okręgowego nie zasługiwały na uwzględnienie. Został także oparty na niezgodnym z rzeczywistością ustaleniu, jakoby zażalenie pozwanej na postanowienie Sądu Okręgowego z 30 kwietnia 2014 r., w sprawie XXII GWo 24/14, którym wniosek powódki o zabezpieczenie roszczenia został uwzględniony, zostało oddalone postanowieniem Sądu Apelacyjnego z dnia 4 sierpnia 2014 r., wydanym w sprawie IA Cz 1135/14. Przeciwnie, jak wynika z załączonych akt postępowania zabezpieczającego, w tej dacie i pod wskazaną sygnaturą Sąd Apelacyjny zamienił zaskarżone postanowienie przez oddalenie wniosku powódki o udzielenie zabezpieczenia roszczenia, które bezzasadnie zostało następnie uwzględnione przez Sąd Okręgowy zaskarżonym wyrokiem, w sposób całkowicie sprzeczny z argumentacją, która tylko ogólnie, na potrzeby rozstrzygnięcia o zasadności wskazanego zażalenia, została podana przez Sąd Apelacyjny, który już wówczas jednoznacznie zaprzeczył, aby między wzorem wspólnotowym powódki a opisanym w pozwie produktem pozwanej zachodziło tak duże podobieństwo, by uważni użytkownicy

mogli zostać wprowadzeni w błąd dotyczący pochodzenia produktów strony pozwanej od powódki i ich konfuzyjnego podobieństwa do spornego wzoru. Sąd Apelacyjny podtrzymał stanowisko wyrażone w postanowieniu z 4 sierpnia 2014 r. Rozbudowania wymagało natomiast jego uzasadnienie, zwłaszcza co do przedmiotu i zakresu ochrony nabytej przez powódkę wskutek rejestracji wzoru i jego porównania do oprawy oświetleniowej pozwanej, czyli w zakresie tych elementów faktycznych, które powinny warunkować zastosowanie wskazanych w apelacji przepisów prawa materialnego.

Bezzasadny był natomiast zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 328 § 2 k.p.c. Sprzeczność w argumentacji podanej przez Sąd Okręgowy, tak jak jej bezzasadności, nie mogła uzasadniać uznania, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie odpowiadało wymaganiom określonym w powołanym przepisie. Na uwzględnienie nie zasługiwały też wnioski dowodowe, które zostały zgłoszone w apelacji na podstawie art. 380 k.p.c. Przy zasadności większości pozostałych zarzutów apelacji, dowody ze świadków zawnioskowanych przez skarżącą nie były niezbędne do uznania, że apelacja zasługiwała na uwzględnienie.

W art. 3a powołanego rozporządzenia została zawarta legalna definicja wzoru wspólnotowego, na ochronę którego powoływała się powódka w tej sprawie. Z przepisu tego wynika, że wzorem jest postać całego produktu lub jego części, odzwierciedlona zwłaszcza w cechach linii konturów, kolorystyce, kształcie, jak też teksturze i materiałach produktu lub jego ornamentacji. Postać produktu przejawia się w jego zewnętrznych cechach charakterystycznych, jak też w formie i ukształtowaniu produktu, jego przyozdobieniu, wyrażającym się w zestawieniu linii, konturów, doborze kolorów lub specjalnych właściwościach jego powierzchni. Chodzi więc o wszystkie cechy wizualnie dostrzegalne, które są widoczne dla finalnego użytkownika. Właściwe zastosowanie definicji wzoru wspólnotowego nie pozwalało więc na ograniczenie przedmiotu oraz zakresu ochrony nabytej przez powódkę wskutek rejestracji spornego wzoru tylko do opisanego przez Sąd Okręgowy połączenia ceownika z teownikiem, na którym zostały regularnie rozmieszczone diody. Przy takim określeniu przedmiotu tej ochrony, której powódka dochodziła w rozpoznanej sprawie, każdy produkt, pochodzący od jakiegokolwiek producenta, w konstrukcji którego zostało użyte połączenie ceownika z teownikiem zaopatrzonym w diody, musiałby zostać uznany za wyprodukowany oraz wprowadzony na rynek z naruszeniem praw powódki. Dalszą konsekwencją przyjęcia tak wąsko określonego przedmiotu ochrony, byłoby wprost proporcjonalne poszerzenie wypadków naruszenia praw ochronnych powódki na wszystkie oprawy, stosowane do podświetlania mebli od wewnątrz, przy których został wykorzystany geometryczny wzór połączenia mocowania w kształcie litery „T^(...)” i „C^(...)”, jeżeli tylko zostały na nim umieszczone diody. Przyjęcie stanowiska zaprezentowanego przez Sąd Okręgowy wiązałoby się z faktycznym przyznaniem powódce wyłączności, na obszarze Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, w zakresie produkcji, wprowadzania na rynek oraz reklamowania takich opraw oświetleniowych, graniczącej z uzyskaniem przez powódkę pozycji monopolisty i nałożeniem na pozostałych producentów opraw oświetleniowych bezwzględnego zakazu produkowania, wprowadzania na rynek i reklamowania własnych opraw, skonstruowanych na bazie funkcjonalnie oraz praktycznie niezastępowalnego złączenia ceownika z teownikiem. Specyfika tej kategorii produktów, wynikająca z konieczności ich trwałego przymocowania do równoległej płaszczyzny, w zasadzie na szerokości całego wnętrza mebla, nie pozwala bowiem na szerokie zastosowanie innych rozwiązań technicznych, które nie byłyby oparte na połączeniu ceownika z teownikiem. Przekonująca była więc argumentacja pozwanej, która zasadnie powoływała się na znaczne ograniczenie swobody twórczej projektantów tak specyficznych produktów oświetleniowych. Tezy pozwanej znajdowały więc potwierdzenie w zasadach doświadczenia życiowego, z których nie wynikało, aby można było zastosować inne mocowanie diod oświetleniowych, przy zachowaniu porównywalnej oraz wystarczającej funkcjonalności opraw oświetleniowych tego rodzaju, w tym by można było zastosować nierównoległe linie takich opraw w stosunku do tylnej, wewnętrznej ściany mebla albo półki, na której taka oprawa jest montowana w sposób stwarzający możliwość jej wymontowania. Przeciwnie twierdzenie, które podnosiła w tej sprawie powódka, nie zostało wykazane. Jego udowodnienie wymagałoby wiedzy specjalnej z zakresu projektowania tego rodzaju opraw oświetleniowych. Stosowne w tym zakresie wnioski dowodowe nie były jednak zgłaszane ani przed Sądem Okręgowym, ani w postępowaniu apelacyjnym. Przy ustaleniu szerokiego zakresu swobody projektowania opraw oświetleniowych do wnętrza mebli, Sąd Okręgowy wszedł więc w kompetencje biegłych, których nie mógł jednak zastąpić (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2006 r., I CSK 166/06). Nie było więc podstaw do uznania, że pozwana mogła zaprojektować własne oprawy, z zachowaniem zbliżonej ich funkcjonalności, z pełnym

pominięciem prostolinijnego połączenia ceownika z teownikiem, który został wykorzystany do zainstalowania diod. Przeciwna teza powódki musiałaby zostać udowodniona właściwymi opiniami, ciężar zgłoszenia których spoczywał na powódce jako stronie dochodzącej ochrony i podnoszącej takie twierdzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2004 r., III CK 41/04). Ograniczenie przedmiotu ochrony, uzyskanej przez stronę powodową w wyniku rejestracji wzoru wspólnotowego nr (...) - (...), skutkiem którego było znaczące poszerzenie zakresu działań mogących naruszać prawa powódki, do połączenia ceownika z teownikiem wyposażonym w diody, nie było zasadne i nie zasługiwało na uwzględnienie. Co więcej, na tle wszystkich okoliczności tej sprawy, które zostały ustalone przez Sąd Okręgowy, przyjęcie takie stanowiska, nie dość że nie znajdowało uzasadnienia w zebranych materiale, to dodatkowo nie przemawiało na korzyść powodowej spółki. Z dokumentacji złożonej przy piśmie z dnia 20 września 2014 r., w tym z decyzji Wydziału Unieważnień (...) z dnia 12 sierpnia 2014 r., wynikały bowiem okoliczności wykazujące, że wskazane połączenie ceownika z teownikiem było stosowane przed 15 maja 2013 r., również do produkcji oprawy oświetleniowej, którą strona pozwana wprowadzała na rynek pod nr (...) - 01. Na takim bowiem twierdzeniu oparty został wniosek pozwanej o unieważnienie spornego wzoru wspólnotowego powódki, który został oddalony nieostateczną jeszcze decyzją Wydziału Unieważnień OHIM z dnia 12 sierpnia 2014 r. Przyczyną oddalenia tego wniosku pozwanej, po ustaleniu podanej okoliczności, było niedopatrzanie się przez wskazany organ konfuzyjnego podobieństwa pomiędzy produktem pozwanej a wzorem zarejestrowanym w późniejszym okresie na rzecz powódki, która nie przeczyła w tej sprawie, że wymieniony produkt został wprowadzony na rynek znacznie wcześniej. Wskazywała natomiast na odmienny przedmiot rozpoznawanej sprawy, która nie dotyczyła poprzedniego produktu pozwanej, lecz późniejszej oprawy oświetleniowej nr (...) - 07, która wykorzystywała jednoelementowe połączenie ceownika z teownikiem.

Postępowanie wywołane wnioskiem strony pozwanej nie zostało jeszcze zakończone. Jego wynik nie mógł więc stanowić formalnej podstawy dokonania istotnych ustaleń dla oceny zasadności apelacji. Jego przedmiot był istotnie odmienny. Nie dotyczył bowiem drugiej oprawy, która została przez pozwaną wprowadzona do obrotu po zarejestrowaniu spornego wzoru przez powódkę. Z tego powodu nie było formalnych podstaw do zawieszenia tego postępowania do czasu zakończenia postępowania o unieważnienie rejestracji wzoru powódki, wywołanego wnioskiem pozwanej, która zasadnie z drugiej strony podnosiła, że nawet negatywny wynik wskazanego postępowania, przemawiałby przeciwko zasadności roszczenia dochodzonego w tej sprawie. Oddalenie wniosku strony pozwanej z przyczyny podanej w uzasadnieniu nieostatecznej decyzji Wydziału Unieważnień OHIM z dnia 12 sierpnia 2014 r. wykazywałoby bowiem, że przez produkcję oraz wprowadzenie na rynek niepodobnego produktu, wykazującego własną zdolność odróżniającą w ocenie zorientowanych użytkowników, których zasadnie Sąd Okręgowy określił jako producentów mebli wyposażonych w tego rodzaju oprawy oświetleniowe, nie mogłoby dojść do naruszenia praw powódki do wzoru wspólnotowego nr (...) - (...). Zgodzić się także należy z tezą, że różnica w konstrukcji obu wskazanych produktów pozwanej, polegająca na zastosowaniu w produkcie wcześniejszym połączenia ceownika z teownikiem składającego się z trwale połączonych dwóch części, nie miała znaczenia przy ocenie ich podobieństwa do wzoru powódki. Nie miała bowiem wpływu na treść powołanej decyzji, jak wskazano w treści jej uzasadnienia (k: 11). Podzielając to stanowisko oraz przyjmując za własne, Sąd Apelacyjny tym bardziej doszedł do przekonania, że nie mogła przemawiać za zasadnością powództwa. Przeciwnie, gdyby przedmiotem ochrony wynikającej z rejestracji wzoru wspólnotowego, która została ogłoszona na rzecz powódki w dniu 23 maja 2013 r., było tylko połączenie ceownika z teownikiem wyposażonym w diody, wykazana, a nawet przyznana przez powódkę okoliczność jego zastosowania przez pozwaną już w 2009 r., mogłaby przemawiać za uznaniem istnienia podstaw do przełamania przez pozwaną domniemania ważności wzoru wspólnotowego, które wynika z art. 85 rozporządzenia. Żądania pozwu tym bardziej nie zasługiwałyby w tym stanie rzeczy na uwzględnienie. Nie było natomiast potrzebne oczekiwanie na wynik postępowania wywołanego odwołaniem pozwanej od decyzji Wydziału Unieważnień OHIM z dnia 12 sierpnia 2014 r. nie tylko dlatego, że podstawy jego złożenia związane były z poprzednim produktem strony pozwanej, który został prowadzony na rynek przed zarejestrowaniem przez powódkę wzoru nr (...) - (...), ale przede wszystkim dlatego, że opisane stanowisko Sądu Okręgowego nie było uzasadnione. Naruszało bowiem wskazane, także w treści apelacji, przepisy rozporządzenia i krajowego prawa własności przemysłowej.

Za przedmiot ochrony uzyskanej przez powódkę należało uznać nie tylko funkcjonalnie trudne do zastąpienia połączenie ceownika i teownikiem, ale także wszystkie inne element graficzne przedstawione we wzorze

wspólnotowym, na naruszenie praw do którego powódka powoływała się w tej sprawie. Został on bowiem w całości objęty ochroną przewidzianą przepisami rozporządzenia oraz krajowego prawa własności przemysłowej. Obraz wzoru wspólnotowego, który został zarejestrowany w dniu 15 maja 2013 r., pozbawiony jest kolorów innych niż biel i czerń. Przedstawia jednak elementy składowe, do których należy nie tylko prosta linia płaszczyzn łączących wskazany ceownik z teownikiem. Wzór przedstawia również dziesięć niewypełnionych punktów, które przez powódkę zostały oznaczone jako diody, rozmieszczone równomiernie na całej długości listwy od strony teownika. Wskazane punktu są przeznaczone, jak przypuszczać można, do zamontowania diod, które nie stanowią części wzoru, zawierającego z drugiej strony dwa mocowania na obu jego końcach. Nie zawierają jednak ani strefy ciemnej, ani też takich elementów, które pozwalają na określenie rodzaju przyłącza elektrycznego i sposobu jego zamontowania. Porównywanie wzoru do gotowego produktu pozwanej, także oznaczonego nr (...) - 07, można więc uznać z chybione z samego założenia ze względu na prostotę samego wzoru i kompleksową formę wskazanej oprawy oświetleniowej, której odmienne elementy są liczne, dotyczą też wielu płaszczyzn, od wielkości, przez liczbę i umiejscowienie diod, ich rozmiar w stosunku do ogólnej powierzchni teownika, sposobu zamontowania przyłącza elektrycznego, zastosowanie stref ciemnych, które zajmują więcej powierzchni teownika w listwach o mniejszej długości. Z jednej strony, nie można co do zasady porównywać podstawowego schematu projektu z wykończonym produktem finalnym. Z drugiej zaś strony, liczba elementów zastosowanych w produkcji strony pozwanej jest tak duża w porównaniu do wzoru powódki, że ogólne nawet oraz konfuzyjne podobieństwo jest w zasadzie wykluczone z tych samych powodów, ze względu na które nie można pomylić wykonanego ołówkiem szkicu na papierze z wykończonym w kolorze obrazem na płótnie, którego powstanie zwykle poprzedza wykonanie takiego szkicu. Odrębności między wzorem powódki a wskazanym produktem pozwanej są liczne. Widoczne są więc dla każdego użytkownika przy ogólnym oglądzie, a tym bardziej przy dostrzeżeniu szczegółowych rozwiązań, które dotyczą głównie różnej długości tych opraw, rozmieszczenia diod i elementów uzupełniających powierzchnię teownika, stref ciemnych, sposobu zamontowania przyłącza elektrycznego, przy użyciu dwóch otworów, oraz użytych materiałów do ich produkcji i zastosowania kolorystyki, czyli elementów, które w ogóle nie zostały oddane we wzorze powódki. Różnice wizualne są więc wystarczająco liczne i wyraziste, aby można było z dużą dozą pewności wykluczyć możliwość dostrzeżenia podobieństwa, które uważnych klientów mogłoby wprowadzić w błąd przy rozróżnieniu tego wzoru od produktu pozwanej, nawet jeśli pominąć niemożliwość powstania sytuacji uzasadniającej dokonywanie porównania tego rodzaju. Na rynku dostępne są bowiem podobne produkty powódki, nie zaś sam wzór wspólnotowy, który został zarejestrowany na jej rzecz. Widoczne i liczne różnice, wynikające także z nieporównywalności tych produktów pozwanej z wzorem powódki, wykluczały uznanie, że działania pozwanej naruszały prawa powódki. Wskazane różnice powodowały bowiem, że oprawy oświetleniowe powódki uzyskały samodzielną zdolność ich odróżniania na rynku, w którym konkurują nie tyle z wzorem powódki, ile z jej podobnymi produktami. Na gruncie rozporządzenia, stanowiącego podstawę ochrony spornego wzoru, nie zaś konkretnych produktów, powódka nie mogła uzyskać ochrony w sytuacji, gdy nie zostało wykazane, z podanych powodów, aby listwy pozwanej zostały wprowadzone z naruszeniem praw powódki, wynikających z rejestracji wzoru wspólnotowego nr (...) - (...).

Odmienny pogląd Sądu Okręgowego nie zasługiwał na uwzględnienie. Pomijało ponadto różniące wynikające z porównania przeznaczenia produktu pozwanej oraz jego funkcjonalnego zastosowania do wzoru, który w ogóle nie oddaje, bo nie może, efektu oświetlenia wnętrza mebli, który stanowi główne kryterium popytu na oprawy oświetleniowe pozwanej. Graficzne przedstawienie wzoru powódki nie oddaje efektu świetlnego, który został uwidoczniony na zdjęciach złożonych przez pozwaną, także w załączniku do protokołu rozprawy z dnia 29 października 2014 r. Tymczasem nie może ulegać wątpliwości, że istotne znaczenie, które kształtuje rynkowe zainteresowanie produktem strony pozwanej, ma nie tylko sposób zamocowania oprawy oświetleniowej na półce meblowej, związany z samym połączeniem ceownika z teownikiem, ale również świetlny efekt prawidłowego zastosowania listwy produkowanej przez pozwaną, ze względu na których towar ten jest nabywany przez klientów. W tym zakresie różnice pomiędzy wzorem z produktem pozwanej nie mogą budzić żadnych wątpliwości. W przeciwieństwie do produktów powódki, podobieństwo których nie miało znaczenia dla wyniku tej sprawy, sam wzór wspólnotowy nie może być porównywany z listwą pozwanej w tych kategoriach. Efekt oświetleniowy nie został w nim bowiem w żaden sposób ujęty i przedstawiony jako przedmiot ochrony przewidzianej przepisami rozporządzenia. Zasadnie ponadto pozwana podnosiła, że rozmieszczenie diod i ich rodzaj może decydować o zasadniczych różnicach funkcjonalnych przy

decyzjach użytkowników o zakupie konkretnych produktów. Może bowiem, w zależności od sposobu rozmieszczenia diod na teowniku, wywoływać wrażenie ciągłości linii światła albo też jego mniej lub bardziej punktowego charakteru.

Nawet więc między konkurującymi produktami obu stron można było dopatrzeć się różnic na tyle istotnych, aby z funkcjonalnego punktu widzenia były one odróżniane od siebie. Na bazie podanych argumentów, nie można było więc wyprowadzić wniosku zakładającego istnienie mylącego podobieństwa pomiędzy produktem pozwanej a wzorem wspólnotowym powódki. Nie można było więc uznać, by wyprodukowanie oprawy nr (...) -07 i jej wprowadzenie na rynek przez pozwaną, naruszało prawa, które powódka uzyskała w wyniku rejestracji na wyłącznie swoją rzecz wzoru wspólnotowego nr (...) - (...). Uwzględnienie powództwa o ochronę zarejestrowanego wzoru wspólnotowego naruszało więc wszystkie powołane w apelacji przepisy rozporządzenia oraz art. 286 krajowego prawa własności przemysłowej. Zarzuty naruszenia tych przepisów, na które pozwana powoływała się w apelacji, były więc uzasadnione. Zasługiwały tym samym na uwzględnienie.

Zasadność zarzutów apelacji przemawiała za zmianą punktu pierwszego, drugiego, trzeciego i szóstego zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w tej części oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu w kwocie 1697 zł, na które złożyło się wynagrodzenie za udział profesjonalnego pełnomocnika w stawce podwójnej wynikającej ze stopnia skomplikowania tej sprawy, jak też opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, stosownie do art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 108 § 1 oraz przy zastosowaniu § z § 9 pkt 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Na podstawie powołanych przepisów i § 13 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 9 pkt 20 wskazanego rozporządzenia Sąd Apelacyjny zasądził ponadto od powódki na rzecz pozwanej kwotę 2260 zł z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego, która obejmowała opłatę od apelacji w kwocie 1000 zł i podwójne wynagrodzenia za udział pełnomocnik w procesie odwoławczym.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów i art. 386 § 1 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

Robert Obrębski Jerzy Paszkowski Paulina Aslanowicz